KURJER WARSZAWSKI

Sobota. Dnia 11 (23) Maja 1857 Roku. № 133. Jutro, Śtej Joanny Wdowy. Przybyło dnia godzin 8, min. 2.

Z powodu szczęśliwego rozwiązania NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARYI ALEXANDRÓWNY, NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył rozkazać, iżby przywdziana u Dworu żałoba, była zdjęta.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI, WIELKI XIĄŻĘ FINLANDZKI.

&., &., &.

Czynimy wiadomo wszystkim wiernym NASZYM poddanym.

W dniu 29tym bieżącego Kwietnia, Najukochańsza Małżonka NASZA NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA, powiła szczęśliwie NAM Syna, nazwanego SERGJUSZEM.

Takowe CESARSKIEGO Domu NASZEGO pomnożenie przyjmując za nową oznakę łaski BOZKIEJ, na NAS i Państwo NASZE zlewanej, obwieszczamy o tym radosnym wypadku wszystkim NASZYM wiernym poddanym. Mamy przekonanie, że oni wszyscy, wraz z NAMI, wzniosą gorące modły swoje do STWÓRCY NAJWYŻSZEGO, o wzrost pomyślny i dojrzewanie Nowonarodzonego.

We wszystkich aktach, gdzie należy, Rozkazujemy pisać i nazywać tego Ukochanego NAM Syna, WIELKIEGO XIĘCIA, JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ.

Dan w Carskiem Siole, w dniu 29m Kwietnia, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąć ośmset pięćdziesiąt siódmego, Panowania NASZEGO trzeciego.

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

»ALEXANDER.»

W nocy 1go Maja, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA spała nieco mniej niż nocy poprzedzającej; w ogóle stan zdrowia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI jest zupełnie zaspokajający.

Dr. *Scanzoni.*

Carskie Sioło, 1 Maja, 1857 roku. Dr. *Haartman.*

Nocy dzisiejszej, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA używała przez wiele godzin snu posilnego. Dziś stan zdrowia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI jest nader zadowalający.

Dr. *Scanzoni.*

Carskie Sioło, 2 Maja, 1857 roku. Dr. *Haartman.*

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, z d. 27 Kwietnia, *Olwiopolski* Pułk Ułanów, przybiera nazwanie *Olwiopolskiego* Pułku Ułanów, Jenerała-Adjutanta Hr: *Osten-Sackena.*

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, Senator, Jenerał-Adjutant, Jenerał Piechoty *Szypow 1*, na własną prośbę, uwolniony został na urlop nieograniczony, z powodu nadwątlonego zdrowia.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Wojennego, z d. 29go Kwietnia, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ SERGJUSZ ALEXANDROWICZ, mianowany Szefem Lejb-Gwardji 2go bataljonu Strzelców Celnych; oraz pułku Tobolskiego piechoty, który ma nadal nosić nazwę pułku Tobolskiego piechoty JEGO C. W. WIELKIEGO XIĘCIA SERGJUSZA ALEXANDROWICZA. JEGO WYSOKOŚĆ liczyć się ma także w pułkach Lejb-Gwardji: Preobrażeńskim i Huzarskim NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, w 1szej Artyleryjskiej brygadzie Lejb-Gwardji i w Lejb-Gwardji bataljonie strzelców celnych Familji CESARSKIEJ.

JO. Xiężna Kazimiera z Łubów *Czetwertyńska*, opuściła wczoraj wraz z Córką swoją Xczką *Janiną*, *Warszawę*, udając się do dóbr swoich *Antopola.* Następnie zwiedzą *Odessę*, *Konstantynopol*, a na zimę wrócą do *Warszawy.*

JW. Hr: Seweryn *Uruski*, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji *Warszawskiej*, wyjechał do wsi *Tokar.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Przasnyskiego. — Dnia 9go Maja r. b., znakomity nasz Artysta Skrzypek P. Kazimierz *Łada*, dawał w mieście *Przasnyszu* trzeci z kolei koncert, z których połowę dochodu przeznaczył na korzyść Szpitala Śgo STANISŁAWA *Kostki*, tamże istniejącego. O ile możność dozwoliła, każdy spieszył, by powitać Artystę-Rodaka, zachwycać się pełnemi harmonji tony, i dać poklask grze jego. Dochód z tych koncertów po odtrąceniu kosztów, przyniósł Szpitalowi na czysto rs. 238 kop: 75; dzięki wspaniałemu darowi JW. Jenerała Hrabi *Krasińskiego*, Jenerała-Adjutanta J.C.K. MOŚCI, Ordynata *Opinogórskiego*, który za bilet raczył przesłać dla Szpitala rs. 75. Naddatki za bilety były także ze strony JW. Karola Hr: *Krasińskiego*, Dziedzica dóbr *Krasnosielc*, rs. 6; oraz W. *Kamińskiego*, Dziedzica dóbr *Łanięta*, rs. 2. Obok tego, Rada Opiekuńcza widzi się w obowiązku wynurzenia wdzięczności młodej Amatorce-Artystce W. Klementynie *Bonieckiej*, która szlachetnem uczuciem wiedziona po-raz pierwszy dała poznać publicznie swój rozwijający się talent i grą na fortepjanie towarzysząc Artyście, przyczyniła się nie mało do powodzenia koncertu i pomnożenia dochodu ubogich. Niemniej Rada Opiekuńcza winna jest wynurzyć publiczne podziękowanie Gościom, którzy raczyli bytnością swoją pomnożyć tak znacznie wpływy Szpitalne. — Opiekun Prezydujący, S. *Kisielnicki.*

Komitet Wystawy wyrobów rękodzielniczych i płodów rolniczych w *Warszawie.* W dalszym ciągu zawiadomień swoich o czasie tak rozpoczęcia odbioru płodów przemysłu i rolnictwa krajowego na tutejszą wystawę, jako i otwarcia takowej, Komitet ma honor uprzedzić osoby interesowane, że wszelkie deklaracje i zgłaszania się o odbiór ich przedmiotów na wystawę, przyjmować będzie tylko do dnia 15 (27) b. m., i że każdy kto do dnia tego niepospieszy z przedstawieniem Komitetowi swoich przedmiotów, sam sobie winę przypisze, iż te na wystawę przyjęte nie będą.

Warszawski Ober-Policmajster.— Na ostatnich targach *Pragskich*, przy sprzedaży wołów na konsumcję m. *Warszawy* sprowadzonych, nieznany dotąd rodzaj oszustwa wykrytym został przez Policję. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, że od dawnego czasu starozakonni niemający stałego zarobkowania, obrawszy sobie za sposób do życia posługę (faktorstwo) przy kupnie i sprzedaży wołów, zdołali wywrzeć tak silny wpływ na klassę handlującą, że kupno i sprzedaż wołów bez ich pośrednictwa, chociażby w partji najmniejszej, nie mogły dojść do skutku. Pośrednictwo to zasadza się głównie na tem, aby uzyskawszy od prowadzącego partje wołów pełnomocnictwo słowne, nieograniczone co do sprzedaży takowych, zapewnić dla siebie tytułem wynagrodzenia opłatę wynoszącą od każdej sztuki rs. 1 kop: 20, a także aby właściciel partji poprzestał na cenie, jaka przez nich naznaczoną zostanie. Nie ulega wątpliwości, że starozakonni pośredniczący w sprzedaży, zmównie działali z trudniącemi się wyłącznie dostawą wołów na rzeź do m. *Warszawy*, a to dla utrzymania na zawsze wygórowanych cen na woły, i aby dosięgnąć tego zamiaru, gotowemi są na wszystkie podstępne działania. Taki rodzaj zarobkowania rzeczywiście wielkie im zapewnia zyski, lecz dla ogółu jest szkodliwym, albowiem ścieśnia swobodę handlu, prowadzi do dowolnego stanowienia cen na woły z korzyścią dla pośredniczących i wyłącznie handlem wołów zajmujących się, a z widoczną stratą dla Obywateli ziemskich, wysyłających partje wołów na targi *Warszawskie*, oraz dla mieszkańców m. *Warszawy*, na konsumcję których takowe są dostawiane. Do uczestnictwa przy sprzedaży na targach tutejszych, Władza nie wydawała i nie wydaje nikomu żadnego upoważnienia; oczywiście więc, że powyższe nadużycie wkradło się sposobem tajemnym i dotąd nie było dostrzeżonem. Obecnie przytrzymanych oszustów pociągnięto do odpowiedzialności kryminalnej, niemniej też rozwinięto jak najściślejsze śledztwo, w celu wykrycia ich wspólników. Obok tego Władza Policyjna obostrzyła ze swej strony dozór na targach, dla ścigania podobnego rodzaju oszustów. O powyższem podając do powszechnej wiadomości, upraszam wszystkich na targi do m. *Warszawy* z wołami lub jakiemibądź produktami przybywających, ażeby pośrednictwa faktorów nie używali; w razie zaś jeśliby faktorzy zamierzali stawić chociaż najmniejsze przeszkody przy sprzedaży, natychmiast zawiadamiali o tem służbę policyjną na targach znajdującą się, dla zapewnienia skarżącym się bezzwłocznie należnej pomocy i wszelkiej ze strony Władzy opieki.—Jenerał-Major, *Aniczkow.*

Portret Króla *Stanisława-Augusta* (obecnie w pracowni P. *Sachowicza* Malarza restaurowany), jest dziełem Marcellego *Bacciarellego* i jednym z najdoskonalszych jakie wyszły z pod pędzla tego sławnego *włoskiego, polskim* indygenatem ozdobionego Mistrza. Wyobraża on Króla w wieku lat około 50, do połowy wzrostu ciała, naturalnej wielkości, w mundurze kroju ówczesnego *francuzkiego*, koloru szafirowego, z kołnierzem i mankietami amarantowemi; żabot i rękawki koronkowe. Portret ten ofiarowany był przez samego Króla Tomaszowi Hrabiemu *Ostrowskiemu*, wówczas Podskarbiemu Koronnemu, zasłużonemu mężowi, który za czasów Xięztwa *Warszawskiego*, a później Królestwa, piastował godność Prezesa Senatu. Następnie skutkiem zbiegu okoliczności, obraz ten przeszedł w obce ręce, a dziś dzięki szlachetnej i bezinteresownej myśli jednego Obywatela z okolic miasta *Tomaszowa*, wrócił do Familji *Ostrowskich*, i jest własnością Stanisława Hr: *Ostrowskiego*, Dziedzica dóbr *Zawieprzyce* i *Wojciechów* w Guberniji *Lubelskiej*, a Wnuka ś. p. Prezesa Senatu. P. *Sachowicz*, ze znaną powszechnie głęboką znajomością, jak niemniej sumiennością dla dzieł sztuki, doprowadził obraz ten do pierwszej świetności. Oprócz tego, pomiędzy innemi, godne są wzmianki dwa obrazki pełne wdzięku, przez Jana *Breda*, najlepszego ucznia i naśladowcy Filipa *Wouwermana;* widok *Wenecji*, przez Antoniego *Canale*, jest to *pendant* do tego, o którym dawniej już było wspomnianem, te obrazy są nabyte za granicą przez Hr: Sta: *Potockiego;* dwa widoki *Menssen*, przez Belloto *Canallete*, własność Xięcia *Radziwiłła* z *Nieborowa*. Widząc razem te piękne utwory obydwóch *Canalletich*, dostrzega się wielką różnicę w sposobie malowania. Portret *Heveliusa* Astronoma, dobrego pędzla, lecz niewiadomego malarza, własność Barona *Rastawieckiego*. Nadmienić jeszcze wypada o Obrazie MATKI BOZKIEJ *Różańcowej*, wykonanym przez P. *Sachowicza*, do Kościoła w *Orszymowie*, w Guberniji *Płockiej;* odznacza się on spokojem dobrze utrzymanym w twarzy i całej postaci, jako też ciepłym kolorytem.

Przed trzema laty pojawiła się tak zwana *Metoda nauki pisania*, pomysłu P. Adolfa *Dietricha*, która skutkiem swej praktyczności, nadzwyczajnie upowszechnioną została, skoro przeszło pół miljona arkuszy rozeszło się w krótkim czasie. Celem tej metody, było wydoskonalenie w pisaniu uczącej się młodzi, na wzorach z kaligraficzną starannością wypracowanych. Takie powodzenie i przyjęcie pomienionej metody, zwróciło na siebie uwagę spekulantów, i pomimo zastrzeżeń uczynionych przez wynalazcę P. *Dietricha*, pojawiły się niezbyt dawno exemplarze naśladujące tę metodę, p. n.: *Nauka Kaligrafji*, niby uproszczona, nakładem J. *Odessera*. Obowiązkiem przeto naszym jest zwrócić uwagę powszechności, iż owa *Nauka Kaligrafji* a *Metoda nauki pisania*, różnią się zarówno tak tytułem jak i wewnętrzną wartością. Wiadomo nam bowiem, ile P. *Dietrich* poświęcił starań i pracy, aby wynalazek swój prawdziwie użytecznym uczynić, a nie przystępując do tego z widokami spekulacyjnemi, lecz mając na celu korzyść młodzieży, w miarę rozpowszechniania się wynalazku, obniżał nawet ceny *Metody*, i dalej obniżać będzie, aby ułatwić tym sposobem nabycie jej przez wszystkich. Dla tego nie wątpim, że wszelkie z nim współzawodnictwo, a tembardziej niedokładne naśladownictwo, do niczego nie doprowadzi; tembardziej, że każdy z czuwających nad kształceniem się młodzi, nie może dopuszczać zepsucia w samych początkach ręki, przez puszczenie jej na niekształtne kaligraficzne litery.

W dniu 5tym b. m., u podnóża Tronu BOGA RODZICY w *Częstochowie*, pobłogosławiony został związek małżeński między WW. Ludwikiem Colonna *Walewskim*, Właścicielem obszernych włości w Powiecie *Sieradzkim*, i P. Heleną *Bąkowską*, Córką zamożnego i znanego z staropolskiej uprzejmości i cnoty Obywatelstwa ziemi *Wieluńskiej*, W. Ignacego i Apolonji z Łącz-

kowskich *Bąkowskich*. Rodzice Panny Młodej i znakomite rodzinne grono obu domów otaczali oblubieńców, na obliczach których jaśniała pogoda, jaką daje tylko spokój sumienia i wiara w miłość usnutą na niekłamanem, serdecznem uczuciu, skierowanem ku zobopolnej pomocy w pielgrzymce żywota, ku uczciwemu wypełnieniu obowiązków względem bliźnich, jakich Opatrzność poruczyła ich pieczy. Domownicy żegnali ze łzą żalu dobrą swą Pannę; nowa czeladka oczekuje Jej z utęsknionem sercem, bo wie dobrze, iż Ta, której łza miłości rodzicielskiej, łza wdzięczności domowników namaściła pierwszy krok nowego żywota, otoczy ich czułością Matki, Opiekunki i Przyjaciółki. Szczęść BOŻE nowemu Twemu życiu zacna Młoda Paro! niech Anioł Stróż czuwa nad wami i toruje ścieżki waszego żywota, byście przebiegając jego koleje, wywiązali się chlubnie z danego wam posłannictwa na ziemi. — *A.*

Szanowny Redaktorze! Zastosowanie *cementu* do budowl, powiększa się corocznie w kraju naszym. Krajowy *cement* dla swej dobroci tak jest wzięty, że rzadko go jednocześnie w znacznej partji zakupić można. Oprócz tego wiele domów handlowych tutejszych zajmuje się sprowadzaniem i sprzedażą *cementów*, tak *angielskich* jako też pod firmą *angielską* w *Niemczech* wyrabianych. Nie mam zamiaru wchodzić bliżej w dobroć jakiegobądź *cementu*, jest to zadaniem PP. Techników lub Majstrów mularskich, lecz ponieważ uważam Publiczność za stronę, przed którą rzetelnie występować winniśmy, pozwolisz więc Panie Redaktorze, że za pośrednictwem Twego pisma, objaśnię bliżej doniesienie moje, tyczące się sprowadzonego przezemnie *Portland-cementu* z fabryki PP. *Robins* i *Współka* w *Londynie*. Na początku tego roku zgłosiło się do mnie kilku przedsiębierców tutejszych z żądaniem sprowadzenia dla nich najlepszego *Portland-cementu* z fabryki PP. *Robins* i *Współka* w *Londynie*. Skutkiem tego udałem się piśmiennie do tych fabrykantów, którzy mi oświadczyli, *że ich Ajent* P. E. A. *Lindenberg* w *Gdańsku*, żądanie moje załatwi. Zgłosiłem się więc do P. *Lindenberga*, ale ten mi odpowiedział, że będąc związany kontraktowo z tutejszym domem handlowym PP. *Braci Partowicz*, od tych tylko potrzebny *cement* dostać mogę. Przyjąwszy zobowiązanie dostawienia *tegorocznego najlepszego Portland-cementu* z fabryki PP. *Robins et Comp:* w *Londynie*, zmuszony zostałem jeszcze raz udać się do tychże, którzy uznali słuszność mego żądania i wysłali mi do *Gdańska* dnia 31go Marca r. b. okrętem *Banffshire*, Kapitana G. *Watson*, obstalowaną partję ich najlepszego *cementu*. Poprzednie doniesienia PP. *Partowicz* zmusiły mnie do reklamacji uzasadnionej na oryginalnym liście PP. *Robins* z d. 17go Kwietnia r. b., skutkiem której w Nr 120 *Kurjera Warszawskiego* pomieszczoną została odpowiedź przez P. E. A. *Lindenberg* z *Gdańska*, którego ja bynajmniej nie dotykałem. Doniesienie P. E. A. *Lindenberg* z *Gdańska* tchnie arogancją, którą każdy rozsądny i o handlu mający wyobrażenie człowiek, łatwo rozpoznać może. Przypuściwszy bowiem, że PP. *Robins* nie chcieli mi wprost od siebie przedać *cement*, czyż P. *Lindenberg* koniecznieby chciał w naszą Publiczność wmówić, żeby się nie znalazł dom kommissowy w tym wielkim *Londynie*, któryby za wynagrodzeniem podjął się kupna *cementu* od PP. *Robins et Comp:?* Twierdzenie zatem tegoż P. *Lindenberg*, »że każdy *cement* PP. *Robins* bez jego pośrednictwa do kraju tutejszego sprowadzony jest fałszowany," należy do spekulacyjnych wybiegów. Pan *Lindenberg* oprócz w mowie będącego *cementu* sprowadza *niemieckie Portland* i *Roman cementa*, a przez to na tak nieograniczoną ufność nie zasługuje. A ponieważ tutejszym przedsiębiercom nie tylko idzie o to, żeby posiadali *prawdziwy Portland-cement* od PP. *Robins et Comp:* w *Londynie*, ale co najważniejsza, aby *cement* ten był *w najlepszym gatunku i świeży*, dla tego podaję do publicznej wiadomości, że i *nadal* sprowadzanie *cementu wprost* od PP. *Robins et Comp:* w *Londynie* uskuteczniać będę, tem bardziej, że ci Panowie w ostatnim do mnie pisanym liście z dnia 27go Kwietnia r. b., o kontynuację stosunków proszą, co jest najlepszym dowodem, że przywłaszczonego sobie monopolu przez P. *Lindenberg* w *Gdańsku* nie uznają. Wszelkie papiery uzasadniające moje powyższe twierdzenia, na żądanie kupującym okazać mogę. — M. S. *Flatau.*

W tych dniach otrzymaliśmy wezwanie listowne, o roztrzygnięcie zakładu przez udzielenie wiadomości: co znaczą ogłoszenia tej lub owej kawiarni, że młody *koncercista* Pan *Paradziński*, wykona celniejsze dzieła muzyczne na skrzypcach, i kto jest ten P. *Paradziński?* Odpowiadając na to, oświadczamy, iż niejednokrotnie już podobne nadużycia dobrej wiary Publiczności, zwracały na siebie naszą uwagę. Kiedy przyjechał P. Karol *Wentzel*, Dyrektor orkiestry *Wrocławskiej*, wraz z całą swą kompanją, i dał się słyszeć w *Nowej Arkadji*, gdzie dotąd grywa, zaraz się pojawił jakiś kwartet *Wentzla*, grywający po ogródkach, a nie jeden zwabiony podobieństwem nazwiska, pragnął zaspokoić ciekawość swoją, tworząc sobie zapewne dziwne o prawdziwym Dyrektorze *Wentzlu*, wyobrażenie. To samo dzieje się i z *Paradzińskim*. Tegoż bowiem nazwiska, jest młody Skrzypek, uczeń P. *Baranowskiego*, występujący kilkakrotnie w koncertach tak w *Warszawie* jak i w innych znaczniejszych miastach w kraju, imieniem *Ludwik*. Drugim zaś także *grającym sobie* na skrzypcach, jest niejaki Szymon *Paradziński;* owóż dla zwabienia Publiczności, opuszcza się imię, daje się szumny tytuł *koncercisty* owemu *Szymonowi*, i ogłasza się, że grać będzie celniejsze dzieła na skrzypcach! W tak zastawioną łapkę, nie jeden z miłośników muzyki wpada, a właścicielowi wszystko to jedno, czy ten lub ów gra u niego, byleby miał odbyt. Nie ręczymy, czyli lada dzień nie wyczytamy ogłoszenia o jakim kwartecie *Bilsego*, ponieważ nazwisko to Dyrektora orkiestry *Lignickiej* grającej w *Salonie Wielkiej Alei*, jest obecnie w modzie. Zapobiegać podobnym ogłoszeniom trudno, ale z obowiązku naszego ostrzegamy powszechność o tych spekulacyjnych manewrach, ubliżających prawdziwym i z powołania Artystom, a do jakich chcemy liczyć i Ludwika *Paradzińskiego*, a nie *Szymona*.

Mamy tedy jeszcze jeden zupełnie nowy rodzaj ryb wędzonych, poławiających się w *Renie*. Są to tak zwane *Mindry*, i niektórzy smakosze wyżej je kładą nad *łososie*. Osobliwość ta, znajduje się w handlu P. *Czaban*, przy ulicy *Wierzbowej* w gmachu Teatralnym.

Liczny bardzo orszak pogrzebowy, odprowadził wczoraj do Kościoła XX. *Kapucynów*, zwłoki ś. p. Jenerała Franciszka-Xawerego *Kosseckiego*. Rozpoczynały pochód Sieroty wychowywane w Instytucie Śgo Kazimierza, pod przewodnictwem Siostr Miłosierdzia. Za temi postępowały Konwenta XX. *Kapucynów, Reformatów, Bernardynów, Franciszkanów, Trynitarzy, Karmelitów* z *Krakowskiego-Przedmieścia* i *Leszna, Dominikanów*, Zgromadzenie XX. *Missjonarzy*, Kanonicy różnych Dyecezji, Prześwietna Kapituła Metropolitalna, i JW. Biskup *Rodopolitański*. Exportował Najdostojniejszy Arcy-Pasterz JW. JX. *Fijałkowski*, Arcy-Biskup Metropolita *Warszawski*, otoczony assystencją Duchowną. Przed marami, wyżsi Urzędnicy nieśli na pięciu wezgłowiach, oznaki zaszczytne, któremi dostojny Nieboszczyk przez kilku Monarchów był obdarzony. Na sześciokonnych marach, pod bogatym baldakinem, wieziona była trumna ze zwłokami, za którą postępowała Rodzina zmarłego. Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie, Członkowie Senatu, Jenerałowie, Urzędnicy, dawni Wojskowi, i inne znakomite Osoby płci obiej. Liczny ciąg ekwipażów, na czele którego szła kareta żałobna Rodziny, ciągnął się długim szeregiem. Za przybyciem do Kościoła XX. *Kapucynów*, trumna zniesiona z mar, umieszczoną została na wspaniałym katafalku, wśród gorejącego od światła Kościoła. Poczem JW. Arcy-Biskup Celebrujący, odprawił żałobne modły.

Ś. p. Piotr *Englert*, Urzędnik Banku Polskiego, przeżywszy lat 44, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pozostała Żona wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok zmarłego, jutro, o godzinie 6tej po południu, z Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

W następny Poniedziałek, t. j. 25 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Duszyńskiego*, Obywatela Ziems:, za spokój duszy Jego odbędzie się Msza Śta w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10½ z rana.

Ś. p. Leokadja *Dziechcińska*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Marjanna *Puchałówna*, Panna, w wieku lat 65, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Dzielić się dostatkiem swym z Kościołem, jest to zarabiając na własne zbawienie, oddawać cześć BOGU. I taką cześć oddały Najwyższemu niektóre pobożne Damy okolicy *Nowomiejskiej*, zdobiąc w Kościele XX. *Kapucynów* w *Nowem-Mieście* nad *Pilicą*, stopnie Ołtarza N. MARYI Panny, podczas Majowego Nabożeństwa, kosztownym kobiercem. Przełożony Zgromadzenia wraz z wszystką swą Zakonną Bracią, składając tym, a wiarą i pobożnością znakomitym Damom, najszczersze podziękowanie, za tę tak miłą BOGU ofiarę dla Matki JEGO, objawia szlachetnym Dawczyniom daru, że celem uproszenia u Najwyższej Mądrości dla nich i ich Rodzin, wszelkiego dobra, jakie BÓG zlewa na Człowieka, przy zakończeniu Majowego Nabożeństwa, to jest w dniu 31 Maja, odbędzie się w *Nowem-Mieście* uroczysta Wotywa; na którą pobożnych i wiernych zaprasza się.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, w pałacu JW. Hr: *Potockiego* N°415, odebrała następujące nowości literackie: Lud: *Niemojewskiego*: *Obrazy z Pisma Świętego*, 1 tom, rs. 2; F. *Tripplina* Dra: *Powrót z pod Berezyny*, opowiadanie ś. p. Antoniego Hr: *Lanckorońskiego*, 1 tom, rs. 1 kop: 35; *Andersena*: *Improwizator*, przekładu Hieronima *Feldmanowskiego*, 2 tomy, rs. 2 kop: 25; *Szokalskiego*: *Chodowanie pijawek lekarskich*, 1 tom, kop: 75; Hr: *Gasparina*: *Zasady Agronomji*, 1 tom, rs. 1 k. 35; Fr: *Bremera*: *Kłótnia i zgoda, czyli kilka scen w Norwegji*, kop: 75; *Wilczyńskiego*: *Nasze dzieci*, powieść, 2 tomy, rs. 2 k. 50; *Wielogłowskiego*: *Obrazek oderwany*, 1 tom, kop: 20; Michała *Walewskiego*: *Niespodzianka*, komedja w 1ym akcie, 1 tom, kop: 75; *Wielogłowskiego*: *Obrazki z obyczajów domownictwa wiejskiego*, 1 tom, kop: 40.

Pogoda ciągle sprzyja. Cieszą się wprawdzie używający kuracji wód mineralnych, których grono z każdym dniem wzrasta, ale za to rolnicy wołają o deszcz, tak potrzebny dla urodzajów. I my także łączymy nasze głosy z ich głosami, i pragniemy owego majowego deszczu dla naszych pól i ogrodów.

Miło nam jest donieść, iż pierwszy zeszyt *Wieńca*, wkrótce wyjdzie z druku. Zawierać będzie: Fr: *Wężyka* i Wincentego *Pola* Wiersze do Stani: *Jachowicza*. *Deotymy*: Odę do Słowa; Prawdę, i Pieśń. *Syrokomli*: Stary Zegar. Dra *Dworzaczka*: Wyjątek z rozprawy: Człowiek. Dra *Tripplina*: Osadę *Polską* nad brzegami jeziora *Balaton* w *Węgrzech*. Alexandra Hr: *Fredry*: Zasłonę *Mohameda*. Luc: *Siemieńskiego*: Prawdę. Józ: Karola *Paszkowskiego*: Dwie przysłowiowe gawędy. Karola *Kucza*: Gawędę: *Stare przysłowie*. Adama *Pługa*: Skarby zaklęte. Antoniego *Czajkowskiego*: Statut Wiślicki. Kilku innych Osób, krótsze poezje, i *Eleonory Ziemięckiej*: Opowiadania z notatek podróżnego. Prenumeratę, złp. 20 za 6 zeszytów, przyjmują: Xięgarnia Wydawcy Józefa *Błaszkowskiego*, (naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża, w domu Szpitala Śgo Rocha): Xięgarnie PP. *Sennewalda* i *Friedleina*; Handle PP. *Konopackiego* i *Krupeckiego*, oraz Osoby uproszone. Każdy odbierze zeszyt od tej osoby, która go, na jego bilecie z odbioru prenumeraty pokwitowała. Nazwiska Prenumeratorów będą wydrukowane.

Do *Wilna* przybyły na czas jarmarku i kontraktów, w początkach b. m., Siostry *Neruda* i Klarnecista *Tropiański*. Spodziewano się tam także Apolinarego *Kątskiego*.

Dziś, o godzinie 4tej, min: 12 wieczorem, przypada *nów*, a z nim ciągła pogoda i ciepła.

Atleta *Rappo*, bawi obecnie w *Warszawie*, ale bez zamiaru wystąpienia.

Bracia *Wieniawscy*, dawali jeszcze w *Krakowie* trzeci pożegnalny koncert.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17½: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 92, wartość kuponu kop: 57½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 55, war-

tość kuponu kop: 25; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 94; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 94; wartość kuponu kop: 55$^5/_9$.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, orkiestra *Lignicka* pod przewodnictwem P. *Bilse*, wykona następujące dzieła: *Uwerturę* z Op: *Raymond* (Thomasa); *Genre-Bilder*, *Pot-pourri* (Gungla); *Arję* z Op: *Belizarjusz* (Donizettego); *Uwerturę* z Op: *Oberon* (K. M. Webera); *Cavatinę* z Op: *Ernani* (Verdego); *Almaks-Tänze*, *Walc* (Lannera); *Uwerturę* z Op: *Die lustigen Weiber von Windsor* (O. Nicolai).

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Helena de la Seiglière*, Panny: *Palińska* i *Dutkiewicz*, PP. *Żołkowski*, *Królikowski* po 2-kroć, i *Swieszewski*.

Jutro w ogrodzie przy ul: *Królewskiej*, w pałacu *Łubieńskich* zwanym, przez P. *Zymerman* utrzymywanym, muzyka Cyrku P. *Renza*, pod dyrek: P. *Mittelbach*, grać będzie; gdzie przy rychłej usłudze dostać można różnych potraw i napojów.

Dziś w ogródku *Zacisze* zwanym, przy ulicy *Długiej* Nro 590, w domu W. *Tysler*, grać będzie orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją P. *Jacobi*.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*, w domu Wgo *Cyprysińskiego*, przy oświetleniu, muzyka z Cyrku P. *Renza*, pod dyrekcją P. *Mittelbach*, grać będzie.

Jutro w ogrodzie Pani *Ohm*, za *Wolskiemi* rogatkami, od godz: 4tej z południa, grać będzie orkiestra *Warszawska*, pod dyrekcją P. *Jacobi*.

W ogrodzie na *Czystem*, w każdą Niedzielę i Święto, co rano pod dyrekcją Pana *Escherta*, a po obiedzie wojskowa muzyka grać będzie; tamże bufet zaopatrzony został w napoje i rozmaite jedzenia.

Dziś w Cyrku *Renza*, igrzyska *chińskie* czyli uroczystość w *Pekinie*. *Ab-Dallah*, ogier siwy *arabski*, ujeżdżony przez P. E. *Renza*. Współubieganie się *Cór Olimpu* przez Panny: Katarzynę *Renz* i Ludwikę *Loisset*. *Aegide*, klacz do skoków, jeżdżona przez Pannę Maryę *Hölle*. Przejażdżka, scena w której *Al-Mansor* ogier *arabski* stojąc dwoma nogami na wozie, ciągnionym będzie przez 2 konie, wprowadzone przez P. *Renza*.

Anglja. *Londyn, 18go Maja*.— Chrzest najmłodszej córki Królewskiej ma się odbyć w połowie przyszłego miesięca. Rodzicami Chrzestnemi będą: Królowa Matka, Xiężna *Kent*, Xiężniczka *Wiktorja* i Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski.— Do *Portsmouth* przybyło już trzy okręty linjowe, które oczekiwać będą przybycia Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, spodziewanego w *Osborne* 30go Maja. Do owej pory więcej jeszcze okrętów zbierze się w *Spithead*.— Dziś w Izbie Niższej, Pierwszy Lord Admiralicji, Sir Charles *Wood*, przedstawił budżet marynarki 9 miljonów funt: szt: wynoszący. Nie różni się on w niczem od przedstawionego poprzedniej Izbie, i został zatwierdzony. (St: Anz:).

Austrja. *Buda, 18go Maja*.— Dziś rano Cesarz w towarzystwie licznego orszaku, udał się parostatkiem do *Adony*, wyspy należącej do rodziny *Zichy*, na urządzone tam wodne polowanie. J. C. Mość wrócił około południa.— Arcy-Xiężniczka *Gizella* jest zupełnie zdrową, a Arcy-Xiężniczka *Zofja* ma się lepiej. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 18go Maja*.— Spodziewają się tu, iż J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz zwiedzi *Belgję*, a mianowicie godne uwagi fabryki broni w *Lüttich*.— Na ślub Xiężniczki *Charlotty*, zbierze się tu cała rodzina *Orleańska*, wraz z Xiężną *Montpensier*, która z małżonkiem przybędzie z *Hiszpanji*. Brakować będzie tylko, z wiadomych powodów, jednej Xiężny *Orleańskiej*. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 18go Maja*.— Baron *Gros*, wysyłany do *Chin*, otrzymał tytuł Ambassadora.— Dnia wczorajszego zmarł Biskup z *Valence*.— *Monitor* ogłasza następne szczegóły o przyjęciu Króla *Bawarskiego* w *Fontainebleau*. Król przybył tam wczoraj o 6ej wieczorem. W dworcu kolei oczekiwali nań Marszałek *Magnan* i Jenerał *Fleury*, pierwszy Konjuszy Cesarski, oraz Prefekt i Jenerał dowodzący depart: *Sekwany* i *Marny*. Ekwipaże dworskie powiozły J. K. Mość i orszak do pałacu. Strzelcy gwardji tworzyli eskortę. Jak tylko Cesarz spostrzegł zbliżający się cały orszak, wyszedł otoczony swymi Oficerami dworskimi aż na dół schodów naprzeciw Króla i poprowadził go do Cesarzowej, która nań u górnego wejścia oczekiwała. Następnie uskutecznione zostały przedstawienia w galerji *Franciszka Igo*. (N. P. Z.)

W przyszły Czwartek odbędzie się podobno ostatnie posiedzenie konferencji w sprawie *Newszatelskiej*, na którem Pełnomocnicy *Pruski* i *Szwajcarski* opatrzą ugodę obustronną swojemi podpisami. O ile słychać Król *Pruski* nie przyjmie ofiarowanej mu traktatem za ustępstwo *Newszatelu* summy miljon fr.— Dzienniki opisują szczegóły pobytu J. C. W. W. Xięcia Konstantego Mikołajewicza. W *Creuzot* 16 b. m. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz w towarzystwie Dyrektora tych zakładów, a zarazem Prezesa Ciała Prawodawczego P. *Schneider*, zwiedzał nader szczegółowo wszelkie fabryki, giserńie, piece wielkie, warsztaty i t. p. Jak wielki jest wzrost i pomyślność tych zakładów, widzieć można ztąd, że r. 1837 liczyły 2,400 robotników, 29 machin parowych, 600 koni, 6,000 metr: drogi żelaznej i wyprodukowały wyrobów za 2,130,000, a w r. 1856 zajmują: 9,500 robotników, 95 machin parowych, 3,500 koni, mają 37,000 met: kolei żelaznej, i wyprodukowały wartość 22,000,000 fr. P. *Schneider* dawał obiad dla J. C. Wysokości i orszaku.— Xiążę *Napoleon*, przed wyjazdem z *Berlina*, doręczył *Humboldtowi*, Wielki Krzyż *Legji honorowej*. (In: Bel:).

Paryż, 19go Maja, (wia: tel:).— J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, po zwiedzeniu fabryk w *Creuzot* i szkoły w *Saumur*, przybył do *Bordeaux* wczoraj wieczorem. J. C. Wysokość dał dla ubogich *Paryża* 5,000 fr.— Sprawa tak zwana doków, została rozstrzygniętą w apelacji. Wyrok wydany poprzednio na PP. *Legendre*, *Cusin*, *Berryer* i *Duchene*, został utrzymany. *Orsi* skazany został na 3 miesiące więzienia. (St: An:).

Niemcy. *Lipsk, 19go Maja*.— Dziś rano przybyli tu udający się w podróż do *Włoch* Król i Królowa *Sascy*, oraz Xiężniczki *Sydonja* i *Zofja*. Po południu spodziewani są Xiążę Następca *Saski* i Xiążę *Napoleon*. Ostatni zabawi w *Lipsku* do pojutrza. (St: Anz:).

Szwecja. *Sztokholm, 15go Maja*.— Król ma się lepiej i Xiążę Następca Tronu nie przybędzie tu z *Chrystjanji*, dla wzięcia udziału w Rządzie. (N. Pr: Z.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Kwiryn Ob: z Osięcina nr 584; Badeni Sewe: Ob: z Horbowa nr 1245; Doliński Emil Oby: z Józefowa nr 414; Krasicki Józ: Hr., i Kochański Jan Ob: z Gub: Kijowskiej nr 1245; Oskierko Alex: Urzęd: z Kijowa nr 476; Sędzimir Alex: Oby: z Szlubowa nr 556; Węgliński Tade: Ob: z Miączyna nr 613; Zachert Wilh: Ob: z Supraśla nr 570.

Wyjechali: Błociszewski Lud: Ob: do Niedźwiady; Cieszkowski Paw: Ob: do Stawisk; Dimitrow Miko: Pułko: do Petersburga; Pieniążek Albin Ob: do Chmielowa; Romocki Korneli Ob: do Lutomierska; Sumiński Jan Ob: do Głaznowa.

Przyjechali koleją żelazną: Chodoir Łucja Baronowa z Londynu nr 414; Baron Ikskul Rad: Stanu, Starszy Sekr: Poselstwa Cesarsko-Ross: w Berlinie, z Berlina nr 414; Paszkiewicz Ant: dym: Kapi: z Paryża nr 414; Hr. Tyszkiewicz Miko: Porucz: Lejb-Gwardji z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Buturlin Olga Małżonka Jen:-Lejt: do Paryża; Daziaro Fran: Kup: do Włoch; Kalińska Marja Żona Radcy Stanu do Paryża; Sokołowski Jan Rz: R. S. do Włoch.

DONIESIENIA.

KARTOFLI Korcy 710 z okolic Płocka, o których przed kilkoma dniami donosiliśmy, przypłynęły dnia 19go Maja na Statku; stoją na Wiśle wprost Rybaków, i codziennie przedawać się będą od godziny 7mej rano do 7mej wieczór, na korce lub ogółowo, po rs. 1 kop: $7^1/_2$ za korzec Warszawski. Ktoby sobie życzył rozmówić się, może dowiedzieć się u Właściciela w Hotelu Niemieckim Ner 17, lub na miejscu.

Jeżeliby sobie jaki dobry Majster, Cieśla, Stolarz, Kołodziej, Strycharz co dachówkę umie robić i cegłę bez pieca na placu wypalać, Mielnik znający się na budowie Młynów wietrznych i wodnych, życzył wziąźć **PROPINACJĘ**, do czego oprócz drzewa opałowego, obszernego Ogrodu, może mieć dodane Roli i Łąk stosowną do życzenia ilość, w GuberDji Lubelskiej, w Powiecie Hrubieszowskim, w miejscu gdzie wiele Budowli ma się stawiać i materjały po większej części są gotowe, wziąźć w arędę; zechce się zgłosić dla powzięcia bliższych wiadomości do Biura Informacyjnego, W. Kaczanowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **MIESZKANIE** z Meblami, składające się z 7miu Pokoi, z wszelkiemi dodatkami każdego czasu; — tudzież do sprzedania Karety: 1) Używana na stojących resorach do podróży; 2) Mała nowa do miasta, na leżących resorach; Kocz na stojących resorach z foderdachem i pakunkiem, do podróży; przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Hr: Zamojskiego, a dowiedzieć się można w bramie u Szwajcara Jakóba.

W domu Wgo Malhome przy rogu Placu Saskiego i ulicy Królewskiej, jest do wynajęcia od Śgo Jana do Śgo Michała r. b., **LOKAL** na 2m piętrze, składający się z Salonu, 5ciu Pokoi, Garderóbki, Przedpokoju i Kuchni, cały, lub częściowo.



Fortepjany o 7u i pół siodmej oktawy, są do wynajęcia lub do sprzedania, przy ulicy Stare Miasto, trzeci dom od Śto-Jańskiej ulicy, jak flizy, pod Nr 43, z podwórza na prawo, na 1m piętrze, drugie drzwi.

SKLEP w domu narożnym, w korzystnem bardzo miejscu na Szynk, do tego dwie Stancje, Komórka, Piwnica i Góra wspólna, jest do wynajęcia od Śgo Jana. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1607, u Właścicielki domu.

Dnia 11 b. m. w m. Kozienicach Gub: Radoms:, popełnioną została kradzież Pieniędzy w monecie srebrnej i złotej, jakę też Listu Zastaw: 3 okresu Litt: C Nr 52,380. Właściciel zrobił zastrzeżenie co do tego Listu w Dyrek: Głównej Tow: Kr: Z.; ostrzega PP. Wexlarzy, Handlujących i Osoby prywatne, żeby takowego nie nabywali; w razie bowiem przeciwnym, na stratę narażeni zostaną.— W. C.

Świeże **ŚLEDZIE** pocztowe, w większych i mniejszych baryłkach i Cristiania Anchovis (KILKI Szwedzkie), nadeszły do Handlu A. Bysieńskiego, przy Saskim placu.

Gdy pomimo nagrody złożonej w Redakcji Kurjera rs. 3, zagubione w d. 11 b. m. **PAPIERY** w Portemonnaie, poszkodowany nieodzyskał; przeto ogłasza publicznie, że stracony WEXEL wystawiony przez P. Michała Walewskiego w d. 1 Grudnia 1847 r., na imię Ign: Chilewicza na summę rs. 5183 k. 75, dla wszystkich, prócz właściciela, unieważnia się; a ktoby go chciał na swą korzyść obrócić, będzie odpowiedzialnym za nadużycie i zgwałcenie prawa.— Ign: Chilewicz.

Pod Nr 874 przy ulicy Ogrodowej, czwartym za ulicą Białą, jest do wynajęcia od Śgo Jana r. b., **LOKAL** dla Kawalera, na 1m piętrze, składający się z Pokoju od ulicy z Balkonem; dla Służącego może być mieszkanie w suterenie.

XIĘGARNIA
WILHELMA-BOGUMIŁA KORNA W WROCŁAWIU.

Szanownym PP. Architektom i Technikom, poleca swój zasobny Skład **dzieł architektonicznych i technicznych**, szczególnie zwracając uwagę ich na **Xięgę szkiców architektonicznych**, czyli Zbiór Domków Wiejskich, Wsi, Budynków wiejskich, Pałacyków, Altanek, Ozdób Ogrodowych, Kratek, Balkonów, Studzien, Wodotrysków, Zabudowań Dworskich i innych rozmaitych przedmiotów, służących do upiększenia budobli, wykonywanych w Berlinie, Potsdamie i innych miejscach. Dzieło to wychodzi zeszytami. Pojedynczy zeszyt w wielkiej 4ce, zawierający sześć szkiców, sprzedaje się po 1 tal:. Dotąd wyszło 27 zeszytów. Także Dzieła PP.: Gottgetreu, Hirzig, Salzenberg (np. przepyszne dzieło p. t.: *Agia Sophia w Konstantynopolu*) Stier, Strack, Titz, Mauch, Schnikel, i wszelkie nowe celniejsze dzieła tego rodzaju, zawsze są u nas do nabycia.

Spis znakomitszych dzieł architektonicznych i technicznych Składu naszego, bezpłatnie udziela się.



NEJDYCZANKA na resorach, zdatna do miasta i do podróży; dwa **Powozy** na stojących resorach, z walizami; TARANTAS z wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość w podwórzu w Warsztacie Kowalskim.



Rsr. 2,100, jest do umieszczenia w każdym czasie, na 1sze Nra hipoteki Domu w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość pod Nr 19 przy ulicy Śto-Jańskiej, na 1m piętrze, od godziny 3ej do 4ej po południu.



DOM murowany, z obszernym podwórzem, czyniący dochodu rocznego netto rs. 1400, jest pod korzystnemi warunkami do sprzedania przy ulicy Leszno;— Lokal na Bawarję, Sklep, Kawiarnię, lub inny proceder, do najęcia;— nadto Billard dobry, większego rozmiaru, z kompletnemi rekwizytami, jest każdego czasu do zbycia, za cenę umiarkowaną. Wiadomość w Aptece W. Szadkowskiego przy ulicy Granicznej, gdzie Wody Mineralne, do 9ej rano, i od 2ej do 5ej z południa.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **LOKAL** z meblami, od Śgo Jana, złożony z 5u Pokoi, z Salonem dosyć dużym, Kuchnią, Komórką na drzewo i Piwnicą, przy ulicy Chmielnej Nr 1565, dom Sukcessorów Jenerała Wagnera, na 1m piętrze; widzieć można codzień od godz: 10 z rana do 6 po połud:. Wiadomość u Lokaja Jakóba na lewo, lub po prawej stronie, u Hieronima Lokaja.



Meble mahoniowe, nowego fasonu, to jest: Kanapa, 2 Stoły przed nią, mahoniowy i palisandrowy, 2 Fotele, 12 Krzeseł, i Fortepjan o 6ciu oktawach, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370, u Stolarza.



Pod Nr 471c przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy, jest do sprzedania **Bryczka** kryta, na osiach żelaznych, zupełnie nowa, na jednego konia lub na parę, po rossyjsku, lekka, wygodna, i pakowna, może być do podróży, a to za bardzo przystępną cenę. Wiadomość za wskazaniem Stróża Ignacego.

Przy rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756, jest do wynajęcia każdego czasu, **Lokal** składający się z 3ch Pokoi i Sali, z wejściem do ogrodu, i Kuchni ang:. Wiadomość u Gospodarza domu.

Łóżka mahoniowe, Szafy jesionowe, są do sprzedania u P. Karola Henryg, pod Nr 794, przy ulicy Elektoralnej w domu W. Klopman.

Partja **GUANA Peruwjańskiego** i **CEMENTU Portlandzkiego** jest do sprzedania po cenach bardzo umiarkowanych, pod Nr 2380/1, przy ulicy Nowolipki.



Życzący sobie mieć świeże codziennie Kozie **MLEKO**; może takowego dostać za zgłoszeniem się do Hersza Gryszpan, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1815.

KREM migdałowy do golenia *(Crème d'amandes)*, oraz **POMADA** do udelikatnienia cery *(Cold Cream)*, już do wszystkich składów naszych rozesłane zostały.— *Bracia Natanson*, Fabrykanci mydeł i perfum. Skład główny przy ulicy Nalewki Nro 2244*a*.



Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370, jest do sprzedania garnitur **MEBLI** mahoniowych, to jest: Kozeta, 12 Krzeseł, dwa Fotele, i Stół. Wiadomość u Gospodarza domu.

KONICZYNA CZERWONA, złożona w komis z dóbr Jabłonny, sprzedaje się garniec po rs. 1 kop: 5 (korzec po rs. 33) w składzie Nasion Dra F. *Betzhold*, przy ulicy Senatorskiej N° 471, obok Resursy.



Faetonik na parę i na jednego konia, z wierzchem do zdejmowania, w rodzaju Prelotki rossyjskiej, mało używany, jest do zbycia bardzo przystępnie, z powodu wyjazdu, pod Nr 546 przy ulicy Długiej, w domu zwanym Suchy-Las.

W domu nowym Nr 1127, przy ulicy Żelaznej, są dwa **Lokale** do najęcia od Śgo Jana r. b., mianowicie: 1°) na 1m piętrze Salon z Balkonem, 6 Pokoi, Kuchnia, z Wozownią, Stajnią, Drwalnią, Górą i Piwnicą, wszystko w jak najlepszym stanie;—i 2°) w oficynie na dole: 4 Pokoje, Przedpokój, z Kuchnią i Drwalnią. Miejscowy Rządca zawiadomi o cenie.

Wiadomość interesująca.

Jest do nabycia **HANDEL** bardzo korzystny; oraz Magazyn Strojów, przy najpryncypalniejszej ulicy, w dobrem miejscu i z najlepszem powodzeniem. Bliższa wiadomość w cukierni P. *Trojanowskiego* Nro 1253 przy ulicy Nowy-Świat.



POWÓZ LANDAU, mało używany, jest do sprzedania za małą cenę, lub do zamiany na lżejszy, albo Bryczkę Nejdyczankę krytą. Wiadomość u W. Szygowskiej, ulica Mostowa Nr 232, pierwsze piętro od frontu.



Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania **Kocz-Kareta**, na stojących resorach, wygodna, ze wszelkiemi rekwizytami, używana, ale w dobrym stanie, za cenę rs. 200. Wiadomość u zarządzającego Apteką Szpitala w Cytadeli Alexandryjskiej.

ŚLEDZIE POCZTOWE,

z pierwszego tegorocznego połowu, nadeszły wczoraj do Składu Win i Korzeni Jana *Bleszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.



W Magazynie **MEBLI** pod Nr 759, przy ulicy Elektoralnej, są do sprzedania rozmaite **MEBLE**, jako to: palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Komody, Szafy, Stoły, Szeslągi, Serwantki mahoniowe i jesionowe, Biórka męzkie i damskie, Krzesła wyplatane, mahoniowe i jesionowe, i t. d. — *Collenberg*.

Appartament z Meblami, składający się z 6u Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, jest do najęcia od 20 Czerwca do 1go Listopada r. b., przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Młokosiewicza, na 1 m piętrze nad Sklepem lamp; wchód główny w bramie na lewo. Wiadomość tamże.

Futra na zachowanie przez czas miesięcy letnich, jak lat przeszłych tak i na przyszłość, przyjmować się u mnie będą;— oznajmiam tylko, iż mieszkanie moje obecnie nie jest od ulicy lecz w tym samym domu w podwórzu na 1m piętrze na lewo, przy ulicy Długiej Nr 587. — A. *Kapper*.

Z Browaru Chrystjana Kadler, przy ulicy Żelaznej Nr 1141*b*, zawiadamia się, iż sprzedaż **Piwa Bawarskiego** z lododowni, w większych ilościach i na butelki, również jak Nowo-Marcowego, już się rozpoczęła. — Tamże jest potrzebny **Pisarz**, z odpowiednią kaucją, lub poręczeniem.

Rodowita **Niemka**, życzy przyjąć obowiązek **BONY**, do małych dzieci. Wiadomość pod Nr 1065, w domu dawniej Dembowskich, na 2em piętrze, przy ulicy Królewskiej, nad Szkołą Powiatową. — Tamże są do sprzedania OBRAZY olejne, dobrego pędzla.

Pod Nr 119 przy rogu ulic Zapiecek i Starego-Miasta, na 1m piętrze, jest do najęcia od Sgo Jana, **Salon** z Balkonem, 4ry Pokoje, Kuchnia, Piwnica, i Drwalnia. Wiadomość na miejscu.

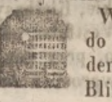


POWÓZ w zupełnie dobrym stanie, zdatny do podróży, jest do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można pod Nr 801, przy ulicy Elektoralnej, u P. Hertel.



PAŁACYK w Kolonji Lewinów, dawniej własności ś. p. JO. Xięcia Warszawskiego, 4 wiorsty za rogatką Ząbkowską, jest do wynajęcia na letnie Mieszkanie dla dwóch familji; oraz Wozownia i Stajnie mogą być dodane lub bez tychże. Wiadomość powziąść można w oberży Elsnerówka zwanej, u Zaremby Właściciela tejże Kolonji.

Mam zaszczyt donieść łaskawym Damom, iż w zakładzie moim krawieccczyzny damskiej, przy ulicy Krako:- Przedmieście Nro 430. wprost Bednarskiej, przyjmuję do szycia wszelkie **UBIORY DAMSKIE**; które podług najnowszych modeli, po cenie najumiarkowańszej, na czas umówiony, z największą starannością wykonywam.— A. *Rączyńska*.



W m. Płocku, przy jednej ze znaczniejszych ulic, jest do sprzedania **DOM** murowany, z Oficynami i Ogrodem, pod bardzo korzystnemi warunkami dla nabywcy. Bliższą wiadomość powziąść można w Płocku, u Właściciela domu Nr 287, przy ulicy Kollegjalnej.

Dobra Kamieniec, Część lit: A, w Okręgu Orłowskim, Gubernji Warszawskiej położone, sprzedane będą w drodze działów, w dniu 15 (27) Maja 1857 r. o godzinie 5tej z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Warszawskiego pod Nr 549, w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,751 kop: 65½. Na vadium potrzeba złożyć rs. 600. Inne warunki jako też Taxa przejrzane być mogą, w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata, pod Nr 568 zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

SPRZEDAŻ TRYKÓW NEGRETTI.





W dobrach moich Jabłonka, 21 wiorst od granicy Polskiej odległych, niedaleko miast Willenberg i Ortelsburg, znajdują się **Tryki Merynosy**, z prawdziwej rassy Negretti, po cenie od 20tu do 30tu talarów i wyżej, a kupującym mogą być okazane urzędowe świadectwa, iż 100 funtów centnarnej wełny płacony był po 100 do 140tu talarów i więcej; oraz, że na ostatniej wystawie zwierząt w Królewcu, wystawione przezemnie Tryki, uzyskały pierwszą nagrodę; o mej gromadzie prawdziwych Merynosów uczyniono wzmiankę, że należy do rodzaju posiadających najdelikatniejszą i najbardziej nabitą wełnę, o czem każdy Kupiec osobiście przekonać się może. — Jabłonka pod Ortelsburgiem, w Wschodnich Prusach, w Marcu, 1857 r. — **v. Fabeck**, Królewsko-Pruski Major i Landrat.

Podpisany, otrzymawszy z Paryża bardzo znaczny transport **Papieru** i **Obrazków** kolorowanych, w komiss do sprzedania; takowe jestem w stanie zbywać o połowę ceny dawniej praktykowanej, a mianowicie: a) Różne gatunki Papieru Listowego francuzkiego libra kop: 25; b) Karty wizytowe ze złotą obwódką, sztuk 100 rs. 1; c) Obrazki paryzkie z Koronką, tuzin kop: 30; d) 30 małych widoków miasta Paryża kop: 60; e) 500 różnych gatunków kolorowych obrazów, in folio kop: 30; f) 200 różnych widoków miast stołecznych całego świata, kop 15; g) 200 różnych gatunków Obrazów Świętych, kop: 15; h) 200 różnych gatunków Obrazów Świętych z obwódką złotą, tuzin kop: 45; i) Obrazy Koronacji JEGO C. M., in folio kop: 25; k) Mappy w różnych gatunkach, jak również karty z Powinszowaniem. Na wszystkie gatunki. udziela się od tuzina jedna sztuka jako rabat darmo. Skład Główny w Hotelu Białostockim numer 11 na pierwszem piętrze, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608.—**Bergson jun: et Comp:.**

Dwa **Sklepy** dużego rozmiaru, przydatne na znaczny Handel lub Zakład; przez lat 30 istniał w nich Magazyn niegdy N. S Brünera, następnie Magnusa, przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, są teraz do najęcia każdego czasu wraz z 3ma Pokojami, do nich przyległemi. Wiadomość u Rządcy domu.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania cztery **KONIE** jednorasowe, młode, dobrego wyboru, Bituckie zwane, które w przeciągu 3ch godzin, siedm mil bez popasu robią; tudzież dwa Konie kare, powozowe, również dobrej rassy. Wiadomość powziąść można w mieszkaniu JW. Jenerała Assanbeka Agałarowa Dowódcy pułku Muzułmańskiego, przy ulicy Brackiej; cenę których to koni, Stangret miejscowy Sylwester oznajmi.

DOBRA GĄSKA w Powiecie Łukowskim położone, składające się z folwarku Gąska i wsi zarobnych Jonnik i Wróblina, są z wolnej ręki do sprzedania. Dobra te odległe od miasta Łukowa wiorst 14, od m. Żelechowa wiorst 21, mają rozległości dziesiatyn 1,200 (włók m. n. 80), w tem lasu włók około 18, łąki po większej części gruntowe, grunta folwarczne bez żadnych szachownic. Bliższa wiadomość u Właściciela na gruncie, oraz w Dobrach Przegaliny Wielkie lit: B, w Powiecie Radzyńskim, Guberoji Lubelskiej, o wiorst 21 od m. Międzyrzeca odległych, odbędzie się w dniu 1 Lipca r. b. sprzedaż z wolnej ręki całego Inwentarza żywego, składającego się: z Bydła rogatego, Koni, Trzody chlewnej, Jałownika i Owiec rassy poprawnej.



Śledzie pocztowe, Salami Werońskie, Kiełbasy Brunszw: i Medyo:, Szynki Rzymskie i Westfals:, nadeszły do Handlu Włady: Rudnickiego, przy rogu ulic Senatorskiej i Krako:-Przedm:, wprost Kolumny Zygmunta.

PROSZEK PERSKI na wygubienie wszelkiego robactwa domowego, z ostatniego zbioru, zupełnie świeży, niezawodny, nadszedł w tych dniach do Handlu Żelaznego J. Hilckner, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 410, w pałacu Hr. Krasińskiego; sprzedaje się w słoikach po 10, 15, 20, 25 i 30 kop:; kupującym do Handlu w partjach większych, odstępuje się stosowny rabat.

Do tutejszego Zakładu Gazowego, przy ulicy Xiążęcej, potrzebna jest do wysypki wielka ilość ZIEMI, Rumowiska i Śmieci. — Uprasza się przeto wszystkich PP. budujących lub takowe niepotrzebnie mających, aby w miejsce wywożenia gdzie indziej, o przywóz do Zakładu za stosowną za stosowną zapłatą, względem której to strony, raczą się do Kantoru Zakładu Gazowego zgłaszać.

Z powodu wyjazdu, do najęcia **Mieszkanie** w blizkości Ogrodu Saskiego i Nowego Świata, od 15 Lipca do 15 Października, złożone z 5u Pokoi, Przedpokoju, i Kuchni, zupełnie umeblowanych. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1339, na 1m piętrze.

Potrzebną jest **BONA** do francuzkiego języka, dla małych Dzieci, umiejąca dobrze szyć. Wiadomość bliższa w domu przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782*b*, na dole w podwórzu.



OGIEREK młody, mający 3 lata, ostatni ze Stada Jenerała Hassan-Bek, jest do sprzedania, w Łazienkach, w koszarach Ułańskich.

Dwa **POKOJE** z Przedpokojem, z powodu wyjazdu, do wynajęcia, wraz z umeblowaniem na miesięcy kilka, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1245*a*. Wiadomość u Stróża miejscowego w bramie.

Jest do sprzedania **Kawiarnia** wraz z Billardem i ze wszystkiemi rekwizytami, wprost Hotelu Sławiańskiego przy ulicy Podwal pod Nr 513, na 1szem piętrze.

Wracając od stacji Kolei Żelaznej ulicami: Marszałkowską, Królewską, Wierzbową, Trębacką, Senatorską na Miodowę, zgubiony został **SZAL** wełniany, popielaty, w kratki drobne z czarnem. Łaskawy znalazca raczy oddać Osobie przy ulicy Podwal, w Hotelu Giersza pod Nrem 6tym, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

Do wynajęcia od Śgo Michała r. b., **MIESZKANIE**, złożone z ośmiu Pokoi i Kuchni, w pałacu Skwarcowa, w pawilonie od pałacu Brühlowskiego, na 2m piętrze, z oknami na Ogród i na plac Saski, całkiem odświeżone; przytem Stajnia i Wozownia. O warunkach dowiedzieć się można, u Rządcy pałacu P. Mateckiego, w Sklepie Korzennym Skwarcowa, przy ulicy Senatorskiej.—W Wozowni tegoż apartamentu, znajduje się Kareta podróżna, poczwórna, z koziołkiem krytym, na Sprzedaż.



W dniu 22 b. m. na Pradze, zginęła **KROWA** biała, łeb czerwony, łysa. Ktoby wiedział gdzie się znajduje, lub kto ją przytrzymał, raczy się zgłosić do Wgo Żelazowskiego przy ulicy Nowy-Świat, a otrzyma sowitą nagrodę.

Mieszkanie na lato, składające się: z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1855/6, na 2m piętrze od frontu, do najęcia w każdym czasie. Wiadomość tamże.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione, do Magazynu Strojów, przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu W. Lange pod Nr 416.

Kto potrzebuje **RZĄDCY** DOMU, raczy przysłać swój adres do Redakcji Gazety Codziennej, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w domu dawniej Bibliotece Załuskich Nr 617.



Nagrody rs. 5. — D. 11 b. m., z domu Nr 1023, przy ulicy Grzybowskiej, zginął **Piesek**, blizko rok mający, z rassy malutkich Wyżełków angiel:, biały w łatki kasztanowate, takiż miał łebek i uszy, oraz podobne centki na nogach. Ktoby takowego oddał pod Nr wskazany, lub zawiadomił gdzie się znajduje, otrzyma powyższą nagrodę.



PIESKI z gatunku Kings-Charle, bardzo piękne, są do zbycia. Dowiedzieć się o nich można w Sklepie Żelaznym Pana Felsch et Comp:, przy ulicy Długiej, w domu W. Górskiego pod Nr 489*a*.



Trzy **WYŻŁY** młode, z rasy prawdziwej angielskiej, mające po trzy miesiące, (polowe), są do zbycia, w domu pod Nr 802 przy ulicy Orlej, wchodząc w bramę na lewo na dole.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 0, (opada).

TEATR WIELKI. Jutro, *Violetta.— Tańce.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *I radość przestrasza.— Ulicznik Warszawski.— Wieśniak i Aktorka.*

SALON z Meblami, jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Bielańskiej, w pałacu zwanym Kossowskich, a teraz W. Nowakowskiego Nro 608, w korpusie na pierwszem piętrze. Wiadomość u Szwajcara.

Sprzedaż wyrobów i dzieł sztuki z marmurów i alabastrów Florenckich, w Sklepie Warsz: Towarzystwa Dobroczynności, trwa ciągle.

F O X A L.

Jutro po połud: o godz: 4, otwartym zostanie **OGRÓD**; gdzie dla uprzyjemnienia Sz: Publiczności, ORKIESTRA Wojskowa i HUMORYSTYCZNE ZABAWY P. v. Bergen, wykonywać będą różne dzieła muzycz:; o czem mam zaszczyt Szan: Publiczność zawiadomić: i zarazem zalecam się dobrym wystałym Lagrowym PIWEM Bawarskim, i rozmaitemi Potrawami, a mianowicie: Kurczętami, Szparagami i Rakami.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 11 (23) Maja 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*